

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy d. 1. października.* —

JO. Feldmarszałek książę Warszawski, namiestnik królewski, wczoraj miał przybyć do Lublina. Do tego miasta zjechało się wielu obywateli na przyjęcie księcia.

Rossyja.

— *Z Petersburga d. 15. września.* —

Tygodnik Petersburski z d. 16. września umieścił co następuje: Dnia 31. sierpnia odbyło się tu posiedzenie rady zakładów kredytowych Państwa; minister skarbu składając na niem rachunki tych zakładów na rok 1831, miał mowę następującą:

„Panowie! Podając wam rachunki zakładów kredytowych Państwa za rok przeszły 1831, poczytuję sobie za obowiązek przedstawić tu krótki wykaz tak główniejszych wypadków działań kredytowych, jakoteż tych samych rachunków. Dla opatrzenia skarbu Państwa sumami dostatecznymi na wydatki nadzwyczajne, przeszłoroczne, uznano było za rzecz konieczną otworenie nowej pożyczki zagranicznej, 20,000,000 rubli srebr., pod nazwiskiem IIIej pożyczki pięcioprocentowej. Pożyczka ta uzupełniona została w przeciągu kilku miesięcy, chociaż drożej kosztowała od dwóch przedostatnich, zaciągniętych w Holandyi; przyczyną tego było powszechne zniżenie fundusów w Europie, nie zaś osłabienie naszego kredytu. Przypomnę w przeszłym roku przystąpić do umorzenia tej pożyczki natychmiast po jej otworzeniu, z drugiej zaś strony, gdy dla zachowania świętości umów, przyjętych w tej pożyczce, należało użyć, bez żadnego zmniejszenia, summy, przeznaczonęj na to ukazem 14. maja 1831 roku: przeto wypadające na pierwsze półrocze do kapitału umorzenia, sto tysięcy rubli, przyłączone zostały, z najwyższego zezwolenia, do summy wyznaczonęj na toż umorzenie w r. 1832, i wspólnie z nią będą na ten cel użyte. Oprócz tej pożyczki,

dla wsparcia obrotów skarbu Państwa, wypuszczono, jak wiadomo wam panowie, biletów tegoż skarbu na 30 milionów rubli assygnacyjnych. Trzecia część tych biletów, to jest na 10 milionów rubli, podług ustawy o nich, ma być zniszczona w ciągu drugiego roku, poczynające się od 13. lipca 1832 r. Rząd, święcie wypełniając wszystkie postanowienia, tyżące się kredytu Państwa, przedsięwziął przystąpić teraz jeszcze do uskutecznienia tego zamiaru. Z tądto dziś, to jest w samym początku pierwszego roku umorzenia, w obecności waszej panowie, ma być, za najwyższem zezwoleniem, publicznie spalona połowa wymienionęj ilości biletów, to jest na 5 milionów rubli; pozostałe zaś będą umorzone w swoim czasie. — Wydanie dodatkowych prawideł (24. czerwca 1831 r.) do ustawy o banku handlowym uastąpiło z uwag, które wam, panowie, we wszystkich szczegółach są wiadome. Projekt tych prawideł przed wniesieniem do rady państwa, był przez was przejrzany, i przekonałście się panowie o koniecznej potrzebie niektórych ograniczeń, tak dla ochronienia banku od strat daremnych, jakoteż dla ustrzeżenia samych prywatnych osób od przedsięwzięć nieodpowiednych ich środkiem, a w które, jak z uprzedniego doświadczenia wiadomo, wciągało je niekiedy zbyt szerzenie dla nich kredytu. — Stan handlu astrachańskiego i dłużników tamiecznego kantoru banku handlowego był pobudką dla rządu do zamknięcia tego kantoru; nie wprzód jednak do tego stanowczego kroku przystąpiono, aż po użyciu różnych środków poprawy i po zupełnem przekonaniu się o ich nieskuteczności. Teraz przystępuję do wykładu treści rachunków zakładów kredytowych.

Komisya umorzenia długów.

Stan księgi długów Państwa.

W ciągu roku 1831 do księgi długów Państwa wniesiono: długu skarbu kassie zachowawczęj S. Petersburskiej i Moskiewskiej, po zamianieniu na termin 37 letni:

assygnacyjami	36,091,000 r.
Tudzież nowo pożyczonych na mocy cesarskich ukazów 1830 i 1831 roku.	
assygnacyjami	21,835,000 r.

Ogół assygn. 57,926,000 r.

W poczet długów nieterminowych, wniesiono na rachunek 20,000,000 r. srebrem Lilij pięcioprocentowej pożyczki, otworzonej na mocy cesarskiego ukazu 14. maja 1831 r. przez bankiera Hope i komp. w Amsterdamie:

srebrem 12,000,000 r.
Terminowe długi wypłacane były stosownie do umów; z nieterminowych wykupiono na rzecz komisji
5 0/10 srebrem 50,000 r.

Po tych przemianach stan księgi długów Państwa, po 1. stycznia 1832, jest następujący:

I. Długi terminowe.

a) Zagraniczne holenderskie.
1szy 85,600,000 guldenów, z których na część Rosyji . . . 43,600,000 guld.
2gi 40,941,000 guld.

Ogół . . . 84,541,000 guld.

b) Krajowe.

srebrem 2,016,000 r.
assynacyjami 91,104,542 r.

II. Długi nieterminowe.

a) 6 0/10 złotemu 14,220 r.
srebrem 6,921,452 r. 93 1/2 k.
assynacyjami 230,330,171 r.
b) 5 0/10 srebrem 80,130,500 r.

W ogóle terminowych i nieterminowych długów po 1. stycznia 1832 roku, licząc na assynacje, wypada 823,120,753 r. 75 k.

(Dokończenie nastąpi.)

— Z Wilna d. 8. września. —

Z postanowienia zwierzchności czyni się niniejsze ogłoszenie, iż od dnia 13. b. m. otwierają się w cesarskiej akademii medyko-chirurgicznej wileńskiej kursa nauk dla lekarzy, weterynarzów i farmaceutów. Komitet szkolny tymczasowy w Wilnie, z polecenia jw. kuratora wydziału naukowego białoruskiego, wzywa niniejszemu osoby, życzące zająć miejsce nauczycieli, jeżeli się odkryją wakanse w szkołach pomienionego wydziału, ażeby życzenia swoje przestali komitetowi, z dołączeniem świadectw o swoich stopniach uczonych, o zajęciach się lub służbie od czasu wyjścia z uniwersytetu, tudzież o teraźniejszym miejscu pobytu swego.

W gubernii Zytomirskiej niedawno żył przestał szanowny obywatel, Antoni hr. Plater, rzeczywisty radzca stanu, kawaler orderów polskich, mając lat 89.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Podług gazety *Courier des Etats Unis*, spowodowały Józefa Bonapartego do podróży teraźniejszej europejskiej, usilne wzywania sędziwej matki i jego śmiertelnie chorej małżonki; obiedwie niewidziały przeszło lat 16; następującej wiosny ma znowu powrócić do Ameryki.

Portugalija.

Oficér sztabowy ze sztabu jenerałnego wicehr. Pere da Régoa, podaje pod d. 13. wrześ.

następujący raport o działaniach obudwóch wojsk pod Oporto: »Pomimo powtarzanych rozkazów, wydawanych z głównej kwatery, aby przyspieszono dostawę dział obłężniczych, dostawa ta wszelako tak szła pomalą, iż już trzema dniami wprzód, zanim mogliśmy nasze uyspac bateryje, bardzo silna kanonada ze strony obłężonych mocno przerzadzila nasze szeregi. Strata byłaby daleko znaczniejsza, gdyby naczelny wódz nie był za dobre osądził, aby wojsko zajęło takie stanowisko, które je od ognia nieprzyjacielskiego zasłania. Od 10 do 16 zatoczono działa na mocne bateryje, które od tego czasu utrzymują nieustanny ogień przeciw miastu. Od dui ośmiu nie ustawały potyczki i utarczki tak na lewym jak i na prawym brzegu rzeki Duero. Przelano dużo krwi; bez dokazania coś znacznego, szczególnie na stronie północnej. Naczelny wódz chce miasto zdobyć szturmem, lecz zdaje się, że obłężeni postanowili raczej dać się zagrzebać pod ruinami Oporto, niżeli się poddać. Położenie ich jest smutne, muszą ulédz, skoro im Sartorius nie przybędzie na pomoc. Szturm rozpocznie się za kilka dni. Kolumna ruchoma, która zajęła pozycyją pod Villa nouva, bardzo wiele uciépiła; równie strzelcy z niższej Beiry, piérwszy pulk pieszy i pulk milicyi z Idanha.

W rozkazie dziennym z d. 9. września, umieszczonym w Kronice konstytucyjnej oporckiej, wzywa gubernator tego miasta, Bernardo de Sar Nogueira, mieszkańców, aby na przypadek wtargnienia nieprzyjaciela w mury opasujące Oporto, bronili domów i ulic. Potrzebną broń wyda onym major placu.

Hiszpanija.

— Z Madrytu d. 6. września. —

Oprócz prawie codziennie pisywanych listów do naszego króla, swego wuja, pisuje Dom Miguel do swych siostr, infantki Donny Maryi Franciszki (małżonki infanty Don Carlos) i do księżniczki Bera. Dom Miguel twierdzi, że hiszpańscy poslowie nie popierają jego sprawy z należytą gorliwością, i że nie chcą na się ściągnąć nieprzyjaźni Dom Padra, na przypadek; gdyby jego zamiary szczęśliwym uwieńczone zostały skutkiem. Piérwszy minister hr. Alcudia skłania się do widoków Dom Miguela, lecz p. Calomarde uporczywie przytém obstaje, żeby żaden poseł zmienionym nie został. Zresztą głównym punktem w korespondencyi Dom Miguela jest zawsze ten, że pieniądze żąda i proponuje, by Hiszpanija stanowczo sprzeciwiała się uznaniu Donny Maryi.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Pełnomocnicy pięciu dworów zebrałi się w d. 26. września z południa na konferencyją w urzędzie spraw zagranicznych. Wprzód miał poseł niderlandzki rozmowę z lordem Palmerstonem.

W *Times* z d. 29. września czytamy: Jeszcze dotąd wzburzone są po części umysły w City względem pytania holenderskiego; tymczasem dzisiaj przemaga zdanie, iż w żadnym przypadku nie będzie porywczy krok uczyniony. Że Francuzi gotowi są do zaczepki tak na lądzie jak i na morzu, i każdy to jasno widzi; lecz przekonanie, że rząd francuzki w tej sprawie idzie za natchnieniem gabinetu angielskiego, staje się rękojmnią dla interesów handlowych, które będą w takim sposobie kierowane, że nie wystawią powszechnego pokoju Europy na niebezpieczeństwo. Z tego powodu i papiery (fonds) lepiej nierównie od kilku dni stoją.

Gazety londyńskie z d. 30. września donoszą: W d. 27. b. m. wyszedł w Portsmouth pod żagle nowy okręt liniowy »Neptun.« Będzie on osadzony 100 działami ciężkiego wagiomiaru i będzie mógł wziąć 2714 beczek ciężaru, a zatem więcej 300 beczek, niżeli dotąd brał największy okręt angielski. Mnóstwo ludu znajdowało się na tém widowisku. Powszechnie utrzymywano, że eskadra francuzka zawinie właśnie tegoż samego dnia z Cherburga do Spithead. Wzrok widzów zwrócony był to na Neptuna, to na morze. Admirał sir Pultney Malcolm stanął w altanie panującej portowi, i oko jego zdawało się perspektywą szukać na widnokregu oczekiwanej eskadry. W chwili, gdy okręt admirałski w porcie dał 15 wystrzałów, na znak wypłynienia Neptuna, zatknął trójkolorową banderę na znak, że postrzeżono okręt francuzki. Istotnie w kilka godzin później ujrano francuzką korwetę o 30 działach, zarzucającą kotwicę w Spithead. Pierwszy lord admirałcyi znajdował się obecnym przy wyjściu pod żagle Neptuna, a żona jego obraną została, wedle dawnego zwyczaju, rzucić ślaskę wina ku wychodzącemu pod żagle okrętowi, aby go ochrzcić. Pomiedzy obecnymi uważano także hr. Daudonald (lorda Cochrane).

P. Mendizabal, agent Dom Pedra, odjechał do Francyi, w celu zwerbowania obcych weteranów w sztuce wojennej dla portugalskich konstytucyjonistów.

Dzień. *Times* donosi, że odebrał wiele listów, projektujących utworzenie składki dla rodziny Walter Scotta. Z tych listów okazuje się, że Walter Scott mimo swoich usiłowań

nie mógł połowy swoim wierzycielom zapłacić, i że rodzinie jego nie pozostaje w spadku nawet rękopismo utrzymywanego od lat kilku dziennika, które przypada massie. Korrespondent przyrzeka złożyć zaraz 100 f. szt., gdyby subskrypcyja przyszła do skutku. *Times* oświadcza, iż nie ma czasu stanąć na czele takiego przedsięwzięcia, lecz zachęca do wspierania tak patrijotycznego celu.

Francyja.

Dostrzegacz austryjacki z d. 11. października zawiera: *Monitor* z d. 3. b. m. który odebrałiśmy przez nadzwyczajną sposobność, umieścił następującą depeszę telegraficzną: »Bajonna, d. 2. paźd. 1832. Podprefekt Bajonny do ministra spraw wewnętrznych.«

»Poseł francuzki na dworze hiszpańskim donosi mi z Ildefonso z d. 29. września: »Król, krórego powtórnie wszyscy lekarze opuścili, przychodzi widocznie do siebie. Jeżeli to tak potrwa, sądzą, że go jutro lub po jutrze uznają, iż wyszedł z niebezpieczeństwa.«

Król, który w d. 1. b. m. przybył z St. Cloud do Tuileryjów, dał najprzód posłuchanie p. Thiers, potem księciu Talleyrand, a potem Dukowi de Broglie, który tego poranku zjechał do Paryża.

Journal des Debats z d. 2. b. m. mówi o wyrokach na śmierć przeciw pp. Cuny i Lepage w sposobie następującym: »Dwa wyroki sądu przysięgłych departamentu Sekwany skazały na śmierć pp. Cuny i Lepage, z powodu powstania zbrojną ręką w d. 5. i 6. czerwca. — Odwołanie się p. Cuny odrzucił sąd kassacyjny we czwartek; apelacyja p. Lepage dopięro w przyszły czwartek będzie podana. — Ponieważ zaś niektóre dzienniki zapowiedziały, że obadwaj mieli być wczoraj straceni, przeto dosyć znaczne zgromadzenie ludu zebrało się na zwyczajnym placu tracenia, lecz się znowu rozeszło, gdy postrzegło, iż nie było do tego przygotowania. Król z własnego powodu zamienił karę śmierci wyrzeczoną na Cuny w dożywotnie więzienie. Nie przywłaszczamy sobie wyrokować względem postanowienia sądu kassacyjnego co do apelacyi p. Lepage, lecz pewna jest, że nie będzie na rusztowaniu.

Gazety paryzkie donoszą z Valenciennes z d. 29. września: Marszałek Gerard przybył ze swoim orszakiem do głównej kwatery w St. Boast-le-Haut (przedmieście w Valenciennes).

Cztery bateryje artyleryi ruszyły z Vincennes do wojska północnego. Pulk 22 wyszedł z Laon i Soisson ku granicy.

W d. 3. października nie urzędowego jeszcze nie ogłoszono w Paryżu o utworzeniu nowego ministerjum. *Journal des Debats* mówi ciągle o wnijsiu Duka de Brogli, jako ministra spraw zewnętrznych, p. Humann, jako ministra skarbu a p. Thiers jako ministra publicznego oświecenia i obrzędów, a na generała Sebastiani, którego wystąpienie z ministerjum ogłasza z powodu starganego zdrowia, zawiera długą pochwałę. *Journal des Debats* niewątpi, że pierwszym środkiem nowego gabinetu będzie izb zwołanie.

P. Odilon Barrot przybędzie w tych dniach z Boulogne; zaraz po jego przybyciu, mają się wszyscy członkowie opozycji zgromadzić, u p. Laffite.

Gazeta *National* pisze: »Rada ministrów postanowiła, wyłączonych 60 wychowalców ze szkoły politechnicznej w skutek rozruchów z 5. i 6. czerwca, których przyjęcie proponował minister wojny, marszałek Soult, na zawsze włączyć z tej szkoły.

Książę Nemours, jak słychać, spodziewany jest w głównej kwatrze. Na przypadek gdyby wojsko stojące w Valenciennes przeszło granicę, natenczas tamieczna gwardya narodowa obejmie znowu służbę; teraz jest ona pod rozkazami komendanta placu, aby onej w razie potrzeby mógł użyć.

— Z Tulonu d. 27. września. —

Na okręt Marengo wsiada jutro rano 600 Polaków; i strzelców afrykańskich, który ich przewiezie do Algieru. Dwa oddziały wspomnianych strzelców i Polaków przybyły wczoraj do Tulonu w tym celu. Tam uformował się pierwszy batalijon z Polaków legii cudzoziemskiej. Wojska te przybyszą tu oddziałami z Avignon i bawią bardzo krótko. Oficerowie 62 pułku liniowego pobratali się z oficerami polskimi pierwszego batalijonu legii cudzoziemskiej.

Holandya.

Journal de la Haye zawiera pod napisem: »Pytania chwilowe«, następujący artykuł: — »Jeżeli możemy zawiérzyć rozchodzącym się wiadomościom, więc po dwuletnich nieprzerwanych ofiarach, dziś holenderskie pytanie więcéj jest zawikłane i mniej podobne do załatwienia; zdaje się, iż wymagania od Hollandyi coraz bardziej wzrastają, chociaż takowa i tak przez rewolucyję 1830 r. nadzwyczaj została uszczyploną.«

Belgium.

W Monitorze belgijskim czytamy: »Rząd francuzki otrzymawszy wiadomość, że gabinet nie przyjął propozycyi lorda Palmerstona, prze-

stał swemu posłowi w Londynie panu Durand de Mareuil, instrukcyją następującąj osnowy:

»Belgijska kwestya obchodzi całą Europę, szczególniej zaś króla Francuzów. Musi on niezbędnie postawić się w możności oświadczenia izbom z-trenu: »Sprawy między Hollandyją i Belgią są załatwione«, albo; »mamy wojnę.« Możesz wacpan udzielić to lordowi Palmerstonowi i oświadczyć, że francuzki rząd pewien ścisłej przyjaźni angielskiego rządu, żądać będzie od króla holenderskiego stanowczéj odpowiedzi, czy propozycyje przyjmie lub nie? — Po odejściu tych depeszy odbywały się narady ministrów, a angielski poseł często odwiedzał króla.

Gazeta *Politique* zawiera list z Tongern następującej treści: — »Onegdaj bardzo rano odebrały wszystkie wojska w naszej okolicy stojące nadspodziewany rozkaz, wyruszenia ku granicy holenderskiej. Holenderski generał Dibets już wieczorem poprzedzającego dnia miał o tém wiadomość; nakazano zaraz w Mastrychie publiczne zabawy i dla załogi dauo świetną ucztę.

Niemcy.

Królewsko - bawarski dziennik rządowy, z d. 6. października zawiera w niemieckim i francuzkim języku następującą najwyższą ratyfikacyją traktatu, zawartego w d. 7. Maja 1832 w Londynie względem ostatecznego załatwienia spraw greckich.

My Ludwik, z łaski bożej król bawarski, oświadczamy i ogłaszamy co następuje: Gdy w d. 7. b. m. między nami a królem jmcją Francuzów, królem połączonych państw Anglii i Irlandyi i cesarzem Wszech Rossyi, na mocy władzy, udzielonéj przez naród grecki wysokim umawiającym się mocarstwom londyńskiego przed-ugodnego traktatu z d. 6. lip 1827, do ostatecznego załatwienia spraw greckich, nastąpiła ugoda za pomocą wyboru naczelnika nowego państwa, więcéj takowa następuje tu dosłownie:

Dwory Francyi, Anglii i Rossyi, wykonywując władzę powierzoną sobie przez naród grecki, wybrania władzcy dla Grecyi, wyniesionéj do państwa nię podległego, i chcąc temu krajowi dać nowy dowód swojego życzliwego sposobu myślenia, przez wybór monarchy z domu królewskiego, którego przymierze dla Grecyi powinno być istotną korzyścią, a który już zyskał jego skłonność i wdzięczność, postanowili, koronę nowego państwa greckiego ofiarować księciu Fryderykowi Otonowi bawarskiemu, drugorodnemu synowi króla jmcji bawarskieg •

Król jmc bawarski, z drugiej strony, działając w charakterze jako opiekun pomienionego księcia Ottona podczas jego nieletności, zgadzając się z zamiarami trzech dworów, i uznając powody, które zwróciły ich uwagę na wybór księcia jego domu, skłania się do przyjęcia korony dla swojego drugorodnego syna, księcia Fryderyka Ottona Bawarskiego.

Stosownie do tego i aby się zgodzić na przepisy, jakich to przyjęcie wymaga, król jmc bawarski ze swojej strony, a król Francuzów i król angielski i cesarz rossyjski z drugiej strony mianowali swojemi pełnomocnikami, mianowicie:

Król bawarski Augustyna barona Cetto, swojego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra na dworze angielskim;

Król Francuzów Karola Maurycego Talleyrand-Perigord, księcia Talleyrand, para Francyi, swojego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra na dworze angielskim; kawalera wielkiego krzyża legii honorowej, złotego runa, wielkiego krzyża król. węgierskiego orderu S. Szczepana, S. Andrzeja, czarnego orla itd.;

Król angielski bardzo zacnego Henryka Jana wicehr. Palmerston, barona Temple, para Irlandyi, swojego rzeczywistego tajnego radcę, człouka parlamentu i pierwszego sekretarza stanu w wydziale spraw zewnętrznych;

Cesarz Rossyjski Krzysztofa księcia Lieven, swojego jenerała piechoty, jenerała adjutanta i nadzwyczajnego posła na dworze angielskim, kawalera orderów rossyjskich, wielk. krzyża król. pruskich orderów orla czarnego i czerwonego, orderu gwelfów, wielkiego komtura orderu szwedzkiego miecza i komtura orderu maltańskiego; i Adama hr. Matuszewicza, swojego tajnego radcę, kawalera orderu świętej Anny 1szej klasy, wielkiego krzyża orderu Włodzimierza 2ej klasy, wielkiego krzyża pruskiego orderu orla czerwonego, komtura austryackiego orderu Leopolda, jakoteż wielu innych orderów;

którzy po wymianie swoich w należytej formie sporządzonych pełnomocnictw, ułożyli następujące punkta i one podpisali:

Art. 1. Dwory Francyi, Anglii i Rossyi w tym celu przez naród grecki należycie upoważnione, ofiarują dziedziczne panowanie nad Grecyją księciu Fryderykowi Ottonowi Bawarskiemu, drugorodnemu synowi króla bawarskiego.

Art. 2. Król jmc bawarski, działając w imieniu nieletniego swojego syna, przyjmuje dla niego dziedziczne panowanie nad Grecyją pod następującemi warunkami.

Art. 3. Książę Otto Bawarski będzie używał tytułu króla Grecyi.

Art. 4. Grecyja powinna pod panowaniem księcia Ottona Bawarskiego i za rękojmiją 3ch dworów tworzyć niepodległe monarchiczne państwo, jak to opiewa protokół, zawarty w dniu 3. lutego 1830 między pomienionemi dworami, i tak przez Grecyją, jakoteż przez Portę otomańską przyjęty.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Z Hamburga donoszą pod dniem 3. października: »Hr. Chambord (książę Bordeaux) wyjechał dzisiaj z Ottensen i słychać, że za nim uda się jutro jego dostojny dziad i stryj.«

Z Monachium donoszą pod dniem 21. września: W tych dniach zakazano dziennik *Zwei-brücker Zeitung*, jak w przeszłym miesiącu *Rheinbayerischer Anzeiger*, ponieważ niechciały podlegać cenzurze, reskryptem ministerjalnym ustanowionej.

W gazecie manheimskiej z dnia 30. września czytamy: »Nie należy spuszczać z uwagi, że wybory w elektorstwie heskiem i w wielkiem księstwie heskiem, do nowego zgromadzenia stanów, padły najwięcej na urzędników, pensjonistów, lub na takie osoby, które z urzędnikami w blizkich są związkach, jak np. adwokaci, prokuratorowie i t. d. Ci należący do stanu urzędników, wybrani bywają najwięcej dla znaniej opozycji przeciw rządowi. A tak w obudwóch Hessyjach będziemy mieli znowu widowisko, że podrzędni urzędnicy lepiej umieją rządzić i stanowiąc prawa, niżeli pierwsi urzędnicy, że z tą na nowo toczyć się będzie walka o posiadanie władzy, podczas gdy właściwe interesa państwa nie zależące od wielu rządzących i pomnażania ustaw, będą zaniechane, lub całkiem nadwężane. Widząc tę walkę oddziału urzędników przeciw drugim, i zważywszy, że około nich obraca się pomyślność i cierpienia niemieckich państw Związku, i że na tém zasadzać się powinna tak wielce ceniona istota konstytucyj reprezentacyjnych, więc zaledwo wiemy, co mamy trzymać o mniemaném oświeceniu naszego wieku. Wszyscy, którzy coś w kraju posiadają, i nie żyją z dochodów krajowych, a zatem wszyscy magnaci, szlachta, właściciele fabryk, rękodzielnicy i rzemieślnicy, właściciele gruntów, mieszczenie i włościanie, dawno powinny wiedzieć, iżto oni płacą w ostatniej instancyi koszta sporu za ogólne zasady toczonego, jakikolwiek onegoż jest koniec, albowiem spór ten zawsze się na tém kończy, że ta lub owa gałęź, (t. j. umieszczeni w niej) musi być poprawiona, i tak zwaue oszczędności tylko na tém zależą, że to.

co się ujęło jednej gałęzi, innej w zgromadzeniu stanowem lepiej reprezentowanej podwójnie dołożonem bywa. Już ze względu ekonomii członkowie izb, nie należący do stanu urzędników, powinni nie tylko z wielką ostrożnością każdy na powszechnych zasadach oparty projekt od członków stanowych przyjmować; i rzecz tę nie tylko dwa, ale nawet i trzy razy rozpoznawać, aby później nie żalowali. Jeżeli gdzie jest ważnem to przysłowie: *Timeo Danaos dona ferentes*, to w niniejszym przypadku. Zresztą w przytoczonej okoliczności wyboru tak wielkiej liczby urzędników stanowych, jest oświadczony dowód, że my w Niemczech mamy właściwą, od innych pozerającą arystokracją, mianowicie urzędników. Szczęściem, że ta arystokracja, z powodu niezmiętej dumy pojedynczych między nimi, jest niezgodną, i przez to ułatwia rządowi skierowanie ją do miary dogodnych dla kraju przywilejów i korzyści. W opozycji podrzędnych urzędników przeciw rządowi znajduje się wyrok potępiający pragmatykę służby, i trudno, aby to przy zdarzonej sposobności tak długo trwało, póki ten wyrok będzie wyrzeczony, chociażby się do tego ministrowie niechętnie skłaniali.

Prusy.

— Z Berlina d. 24. września. —

Podług listów z Królewca ma organizacja sądownictwa w Królestwie Pruskiem wielkiej zmianie ulegć. W następującym roku będzie urządzony właściwy trybunał pod imieniem: Tajny trybunał prowincyj Prus, dla wschodnich i zachodnich Prus, Litwy i Mazowsza, w miejsce istniejącego dotąd tylko w samym Berlinie najwyższego tajnego trybunału dla całej monarchii pruskiej, z wyjątkiem prowincyj reńskich. Wiele zatem zyska każdy na czasie i wydatkach w swych interesach; dla tego téj zmiany z ufnością oczekują. Projekt ten prezydenta w sądu Węgern, otrzymał już sankcją królewską, i dotyczącego się ministerjum, a znany i zasłużony ten prawnik, ma być prezydentem tego najwyższego trybunału. Znany demagog Oelmüller Salomo umknął przed kilkoma tygodniami z warowni, gdzie od kilku lat był uwięzionym, i schronił się przez księstwo Meklenburskie, podług prawdo-podobieństwa, do północnej Ameryki.

— Z Poznania d. 29. września. —

Tutejszy magistrat wydał następujące zawi-

domienie: »Chociaż nie jest jeszcze rzeczą zupełnie pewną, czyli i w jaki sposób fortyfikacja tutejszego miasta ma się odbywać; jednakże niektóre przygotowawcze roboty, rozmiary i t. d. na prawym brzegu rzeki Warty w koło miasta niezwłocznie mają być uskutecznione. Właściciele tych gruntów, które na téj linii są położone, wzywają się niniejszém, aby urzędnikom dyrekcyi fortyfikacyjnej i robotnikom téjże, żadnej przeszkody w wykonaniu prac wspomnianych, nie czynili, ile, że uszkodzenia przez nich zdziałane mają być wynagrodzone.«

Turcyja.

Wiadomości z Alexandryi z dnia 24. sierpnia donoszą o bitwie morskiej, która zaszła około połowy sierpnia między wyspami Cyprem, a Rodus. Uprzednio dowiadujemy się, że Egipcjanie zwyciężyli, że jeden okręt liniowy stał się niezdolny do walki, i że Egipcjanie zabrali jedną fregatę, trzy korwety i dwa brygi. Te sześć zdobytych okrętów, podług wiadomości powyższych, przyprządzono już do portu alexandryjskiego.

Gazeta agrarna polityczna donosi z Podgorzycy w Albanii z dnia 15go września r. b. Burzliwe okoliczności względem mającego nastąpić wkroczenia w kraj czarnohorców raptownie inną przybrały postać, albowiem wszelkie przeznaczone do przystawienia i zebrania materiały i żywność, które były w zapasie, częścią zostały przez wojsko zużyte, częścią do Skodryi przewiezione. Sam wielki wezyr, będący w Pehia, wyjechał do Bitolii, i zabrał ze sobą wszystko regularne wojsko, wyjąwszy jeden pułk, który pozostał w Skodryi na załodze. Przed jego odjazdem nakazano w Macedonii i Albanii tureckiej mocny nabór do wojska, w tym sposobie, że z pięciu rodzin powinien być jeden człowiek do wojska dostawiony, i taki nabór może wynieść znaczną liczbę rekrutów. Wojsko to, jak sądzą, przeznaczone jest do terazniejszego boju, aby coraz bardziej rozszerzającemu się wice-krolowi egipskiemu stawić opór.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Die argwöhnischen Eheleute*, komedya w 4 aktach.

Jutro: — *Ein Uhr*, drama w 3ch aktach.